

CZŁOWIEK OBRAZEM BOGA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

WSTĘP DO ANTROPOLOGII JANA PAWŁA II

ks. Janusy Giec
WT US Szczecin

*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz
Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę* (Rdz 1,27).

Pojęcie *obrazu Boga* jest jednym z podstawowych pojęć antropologii biblijnej i teologicznej, które zawsze wywołuje duże zainteresowanie w różnych dziedzinach teologii. Pozwala ono ukazać między innymi najważniejsze relacje między Bogiem a człowiekiem, pomiędzy ludźmi, transcendencję Boga i jego absolutne pierwszeństwo w relacji z człowiekiem, podstawowe odniesienie człowieka do Boga, wyższość człowieka w stosunku do reszty stworzonego świata, a także wymiar personalny i społeczny człowieka.

Pojęcie *obrazu Boga* możemy rozważać w aspektach różnych dyscypliny teologii dogmatycznej: antropologii, chrystologii, protologii, trynitologii, soteriologii, charytologii i eschatologii. Jest to również podstawowe pojęcie dla duchowości chrześcijańskiej i dla teologii moralnej. Koncepcja człowieka zawarta w omawianym pojęciu daje ponadto odpowiedź Kościoła na pytanie: kim jest człowiek¹ Pojęcie *obraz Boży*, ma więc centralne miejsce w chrześcijańskiej wizji człowieka. Jest również ważnym tematem teologicznym, ponieważ w ciągu historii był interpretowany na różne sposoby, dla których nie zawsze łatwo było znaleźć wspólne punkty.

Obraz Boży jest terminem bardzo często używanym w nauczaniu teologiczno-antropologicznym przez Jana Pawła II. Jako, że chodzi o nauczanie papieskie, wnioski i twierdzenia z niego płynące mają znaczny wpływ na rozwój teologii i życie Kościoła. Nauczanie papieskie nie może być bowiem umieszczane na tym samym poziomie co deklaracje „zwykłego” teologa. Musimy mieć na względzie fakt, że wszystkim wypowiedziom papieskim należy się wielki szacunek ze względu na autorytet wypowiadającego myśl, który z mandatu Chrystusa pełni

¹ Por. GS 12

swoją funkcję nauczycielską² Zachowując cały należny szacunek w stosunku do nauczania papieskiego na temat człowieka, naszym zadaniem będzie, nie tylko przyłgnąć do niego z poważaniem, ale przede wszystkim w krytyczny sposób, wczytać się w charakter oraz znaczenie różnych tekstów i w zależności od tego rozróżnić stopień zaangażowania charyzmatu nieomylności w podawanych przez Papieża twierdzeniach³

Niniejszy artykuł będzie próbą podsumowania najbardziej charakterystycznych punktów nauczania Papieskiego o *człowieku obrazie Boga*. Warto zastanowić się także, dlaczego Jan Paweł II mówi o niektórych aspektach omawianego pojęcia a o innych milczy; w jakim stopniu w jego nauczaniu odbijają się różne szkoły filozoficzne i teologiczne; które z nich przyjmuje, a które odrzuca; w jaki sposób odnosi się do różnych sposobów postrzegania człowieka i świata? Aby znaleźć odpowiedzi na powyższe pytania artykuł został podzielony na trzy części. W pierwszej, najobszerniejszej części przyglądnijemy się najważniejszym elementom, które wpłynęły i wciąż wpływają na antropologię Jana Pawła II, który przed 1978 r. znany był w Kościele i świecie jako biskup i profesor etyki Karol Wojtyła. W drugiej części przyjrzymy się, w jaki sposób antropologia Soboru Watykańskiego II jest obecna w nauczaniu o człowieku obecnego Papieża. Trzecia część zostanie poświęcona rozważaniom ogólnym na temat człowieka obrazu Boga w magisterium papieskim.

1. ELEMENTY DETERMINUJĄCE NAUCZANIE JANA PAWŁA II O CZŁOWIEKU OBRAZIE BOGA

1.1. *Antropologia personalistyczna jako tło teologii o człowieku obrazie Boga*

Czytając teksty profesora Karola Wojtyły (przede wszystkim *Osoba i czyn* oraz *Miłość i odpowiedzialność*) można zauważyć cechy wspólne między zainteresowaniami intelektualnym profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - Karola Wojtyły z nauczaniem o *człowieku obrazie Boga* Jana Pawła II. Widać głęboki związek myśli wyrażonych we wspomnianych pozycjach z treściami papieskich katechez antropologicznych wygłoszonych w czasie środowych audiencji generalnych od 5 września 1979 r. do 28 listopada 1984 r. Fakt ten sugeruje nam, aby prześledzić filozofię antropologiczną K. Wojtyły jako możliwe tło i podstawę dla magisterium Jana Pawła II o człowieku.

Filozofia antropologiczna K. Wojtyły jest syntezą metafizyki i antropologii tomistycznej z fenomenologią⁴. Tomizm K. Wojtyły jest „egzystencjalny” w tym

² Por. NAPIÓRKOWSKI S.C., *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1994, ss. 155-156.

³ Por. NAUD A., *Il magistero incerto*, Brescia, 1990, ss. 178-195.

⁴ Por. WOJTYŁA K., *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu*

znaczeniu, że jest to ujęcie konkretnego człowieka w jego aktywności, przeżyciu personalnym, doświadczeniu wartości. Drugim źródłem personalizmu K. Wojtyły była fenomenologia, która pełniła funkcję instrumentalną, czyli była metodą służącą wyjaśnianiu natury człowieka, a szczególnie eksplikacji jego dynamizmu. Tomizm tradycyjny koncentruje uwagę na analizie struktur bytowych i opiera się na doświadczeniu zewnętrznym. Fenomenologia natomiast, główną uwagę skupia na doświadczeniu wewnętrznym. Wychodząc od tych dwóch systemów filozoficznych, K. Wojtyła opracował własną filozofię, o kierunku personalistycznym, która nada kierunek całemu nauczaniu antropologicznemu Jana Pawła II.

Papież wychodzi od fenomenu ludzkiego, rozumianego jako dynamiczna całość, która realizuje się poprzez własne akty. Dlatego, jako drogę do osiągnięcia prawdy ontologicznej o człowieku, wybiera on metodę analizy doświadczenia własnego „ja” w akcie ludzkim. Według niego człowiek nie tylko spełnia czyny, ale także poprzez czyn tworzy i objawia samego siebie. Ponadto objawia wolność, transcendencję i komunikowalność. Dzięki wolności do samostanowienia (transcendencja) człowiek może zbliżyć się w sposób rozumny i wolny do dobra i prawdy; jest również zdolny do zwrócenia się ku drugiej osobie, aby wejść w relacje o charakterze osobowym (komunikowalność). W ten sposób Papież proponuje pojęcie osoby ludzkiej, która z jednej strony broni swojej transcendencji nie pozwalając do zredukowania człowieka do poziomu pozostałych stworzeń, a z drugiej podkreśla wymiar społeczny jako konstytutywny dla człowieka⁵ Będąc *sui iurus et alter incomunicabilis*, człowiek ma zdolność do samoposiadania się i jako taki posiada możliwość „otworzenia się” stając się czytelny dla innych. Dzięki tej właściwości jest zdolny do wejścia w komunie z inną osobą: z Bogiem i z inną osobą ludzką.

Komunikowalność, która jest cechą osoby ludzkiej prowadzi do pojęcia daru⁶ Człowiek jest bytem z natury ukierunkowanym na innych. Tym stwierdzeniem dochodzimy do głównej myśli nauczania papieskiego o *człowieku obrazie Boga*. Mówiąc o doświadczeniu człowieka (mężczyzna i kobieta), stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, Jan Paweł II przeniesie wyniki swojej filozofii personalistycznej (osoba – dar) na koncepcje oblubieńczego znaczenia ciała. W ten sam sposób połączy pojęcie osoby z chrześcijańską koncepcją bycia osobą Bożą, która stanowi tajemnicę Trójcy Świętej i w konsekwencji będzie odnosił się do człowieka jako obrazu Trójcy⁷

Maxa Schelera, w: IDEM, *Zagadnienia podmiotu moralności*, Lublin 1991, ss. 11-128.

⁵ Dla Jana Pawła II jest to bardzo ważne stwierdzenie w dyskusji z antropologią marksistowską, która w centrum uwagi stawia społeczeństwo, klasę; jednostka w takim ujęciu nie ma żadnego znaczenia.

⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Owoce Odkupienia jest nowe stworzenie*, 6 lipca 1983, n. 1 w: JAN PAWEŁ II, *Nauczanie papieskie*, VI,2 (1983), ss. 15-16.

⁷ Por. MD 7; DeV 12; LE 4; FC 11; GS 22. Wymiar trynitarny obrazu człowieka w papieskim nauczaniu jest traktowany w ścisłym związku z pierwotnymi doświadczeniami i z „oblubieńczym” znaczeniem ciała. Doświadczenie człowieka jest podstawą dla teologii grzechu pierworodnego i teo-

Papież opracowując teologię *obrazu Boga*, przygląda się człowiekowi „przed grzechem”, „historycznemu” i „eschatologicznemu” Łatwo zaobserwować, że na każdym z tych kroków zwraca szczególną uwagę na pojęcie *osoby*. Rozważając o człowieku w jego pierwotnej niewinności i analizując jego pierwotne doświadczenia, mówi o formowaniu osobowości i o jego strukturze ontologicznej. Rozważając o człowieku „historycznym”, bada nieporządek, jaki się wkraść w „ja” osobowe człowieka upadłego i analizuje możliwość jego restauracji pod wpływem odkupieńczej łaski Chrystusa. Rozważając o człowieku „eschatologicznym”, mówi o nowym odkryciu własnej osobowości w nowej konstytucji psychosomatycznej.

Tutaj staje się widoczny głęboki związek filozofii K. Wojtyły z teologią w nauczaniu Jana Pawła II. Co więcej, dochodzimy do wniosku, że jest koniecznym poznawanie filozofii Kardynała, aby zdobyć większe zrozumienie nauczaniu o człowieku Jana Pawła II.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w bibliografii na temat nauczania antropologicznego Jana Pawła II jest wprawdzie wskazywany związek pomiędzy jego filozofią i teologią, ale studia na ten temat nie są jeszcze pogłębione. Znajdujemy opracowania filozofii antropologicznej K. Wojtyły lub pozycje o nauczaniu na temat człowieka Jana Pawła II, ale rzadko pogłębiają one związek filozofii z teologią dotyczącą magisterium papieskiego⁸ Jeśli zaś chodzi o opracowania na temat magisterium teologiczno-antropologicznego Jana Pawła II trzeba przyznać, że jest ich dużo. Jednak, w zdecydowanej większości przypadków, autorzy zadowolają się przedstawieniem zawartości dokumentów papieskich i zaprezentowaniem argumentów w nich poruszanych. Najczęściej nie widać żadnego wysiłku, by w sposób krytyczny spenetrować wątki i znaczenie tekstu, zbadać metodę stosowaną przez autora lub zauważyć rozwój teologiczny w porównaniu z magisterium poprzednich papieży. Znaczna ilość artykułów to teksty apologetyczne, które często jedynie bronią autorytetu papieskiego nie traktując danego tematu odpowiednio krytycznie. Zaobserwować jednak można i inne zjawisko, mianowicie zdecydowaną kontestację nauczania papieskiego ze strony tych, którzy z samego założenia, że napisał to Papież odrzucają całe jego magisterium⁹

logii człowieka „historycznego” upadłego i odkupionego przez Chrystusa. Kiedy Papież rozważa człowieka „eschatologicznego” podejmuje rozważanie o oblubieńczym znaczeniu ciała ludzkiego.

⁸ Por. CICCONE L., *Uomo – donna. L'amore umano nel piano divino. La grande Catechesi del mercoledì di Giovanni Paolo II*, Torino 1986, 41-42; NEGRI L., *L'insegnamento di Giovanni Paolo II*, Milano 1989, ss. 86-87.

⁹ Dla przykładu wystarczy przejrzeć artykuły napisane na temat *Mulieris dignitatem*. Wielu autorów pisząc na temat tego listu apostołskiego odrzucało nauczanie Jana Pawła II w związku z jego stanowiskiem wobec święceń kapłańskich udzielanych kobietom i poprzez to odrzucili nie tylko numery 26-27, ale cały dokument.

1.2. Metoda analizy teologicznej człowieka obrazu Boga w magisterium papieskim

W swoim nauczaniu o *człowieku obrazie Boga*, Jan Paweł II najpierw oznajmia, że człowiek jest podobny do Boga, ponieważ jest osobą, a dopiero później Papież mówi, że człowiek jest osobą, ponieważ jest podobny do Boga. Te twierdzenia możemy zauważyć w dwóch wielkich cyklach katechez środowych, wygłoszonych w czasie audiencji generalnych. Pierwszy cykl, zwany katechezami antropologicznymi ma charakter bardziej filozoficzny i miał miejsce od 5 września 1979 r. do 28 listopada 1984. Natomiast drugi, bardziej teologiczny, znajdujemy w trzech katechezach należących do grupy katechez wygłoszonych na temat *Credo*, które poświęcone są człowiekowi jako obrazowi Boga¹⁰

Jan Paweł II wychodzi od analizy doświadczenia, który człowiek ma o sobie samym, oświetla strukturę ontologiczną osobowości człowieka, konfrontuje to z Objawieniem, dochodzi do koncepcji obrazu Boga i oznajmia: człowiek jest obrazem Boga ponieważ jest osobą¹¹

Obok tej metody, zdeterminowanej poprzez filozofię personalistyczną K. Wojtyły i przeważającą w nauczaniu papieskim, w kilku wypowiedziach Jan Paweł II wyprowadza teologię obrazu Boga wychodząc od tekstów biblijnych.

Pierwsza metoda odpowiada metodzie heurystycznej, którą stosuje Kościół w dialogu ze światem świeckim. Jest ona również stosowana przez Papieża, ponieważ pozwala wejść w głąb rzeczywistości człowieka i poprowadzić dyskusję z jednej strony uwzględniającą sytuację egzystencjalną człowieka, a z drugiej przedstawiającą prawdy teologiczne i doktrynę Kościoła za pomocą argumentów jasnych dla człowieka, i poprzez to możliwych do zaakceptowania przez wszystkich.

Nauczanie o *człowieku obrazie Boga* wpisuje się, jak to sam Papież podkreśla, w sytuację człowieka, który znajduje się „w poszukiwaniu swojej istoty, rzecz można w poszukiwaniu swojej definicji. (...), w poszukiwaniu swej tożsamości”¹² Tego konkretnego człowieka chciałby poprowadzić ku „całej prawdzie o człowieku”¹³, „integralnej wizji człowieka”¹⁴, wizji, która dosięga „*integrum* człowieka”¹⁵

Wyniki poszukiwań „antropologii adekwatnej”, która stara się tłumaczyć człowieka w tym co istotowo ludzkie, wyjaśniają dlaczego Jan Paweł II w swoim

¹⁰ Por. JAN PAWEŁ II, *Stworzyciel. Bóg Trójjedyny*, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, Kraków – Żabki 1999, ss. 138-141; *Człowiek stworzony na obraz Boga*, ss. 147-150; *Opatrzność Boża a tajemnica: przeznaczenie człowieka i świata w Chrystusie*, ss. 174-177.

¹¹ RH 14; DeV 36; LE 4.6; MD 6-7. 18; FC 11. 22; Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, 27-30; IDEM, *Opatrzność Boża a wolność człowieka*, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, ss. 171-172.

¹² JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 25.

¹³ *Ibidem*, s. 244.

¹⁴ *Ibidem*, s. 94.

¹⁵ *Ibidem*.

nauczaniu stosuje metodę fenomenologiczną w analizie doświadczenia człowieka. Uważa on, że jest to najlepszy sposób do pokazania współczesnemu człowiekowi wzajemną zgodność prawd o człowieku, które pochodzą z jednej strony z teologii biblijnej, a z drugiej, z analizy podmiotowości osoby ludzkiej. Oczywiście doświadczenia ludzkiego prowadzi do rozpoznania prawdy antropologiczno-ontologicznej. Jako takie, doświadczenie jest kluczem hermeneutycznym objawienia biblijnego o człowieku¹⁶

Używając doświadczenia jako metody do interpretacji teologicznej człowieka, Jan Paweł II wyróżnił trzy pierwotne doświadczenia człowieka: samotności, jedności i nagości¹⁷ Metoda ta przywiodła Autora również do odkrycia ciała i seksualności człowieka jako części integralnej człowieka stworzonego na obraz Boży.

Obok tej metody, zdeterminowanej przez filozofię personalistyczną, w kilku interwencjach Jan Paweł II dochodzi do teologii obrazu Boga wychodząc od tekstów biblijnych. Tu Papież nie wdaje się w głębokie spekulacje teologiczne, ale przedstawia tradycyjną naukę Kościoła w cyklu katechez, o których wspominaliśmy na początku paragrafu.

1.3. Polemika z antropologiami parcjalnymi

Według Jana Pawła II kwestia antropologiczna implikuje zagadnienia sensu ludzkiej egzystencji oraz znaczenia ludzkiego życia i dlatego staje się też kwestią religijną. W ten sposób Papież włączył się w dyskusję z kulturą ateistyczną.

Filozofia marksistowska, która inspirowała socjalizm realny, eliminowała kwestię religijną i podawała koncepcję człowieka, która tłumaczy go bez potrzeby uciekania się do Boga. Co więcej, w tej koncepcji Bóg jest dla człowieka postrzegany jako alienujący, jako rywal i przeciwnik jego pełnej samorealizacji. Religia natomiast jest postrzegana jako podstawowa forma alienacji, poprzez którą człowiek pozbawia się, albo pozwala się pozbawiać tego, co należy do wyłącznej jego ludzkiej istoty¹⁸ Człowiek zostaje niejako wyobcowany i wyzuty z własnego człowieczeństwa, gdy idąc za ideą Boga, przypisuje Jemu to, co należy wyłącznie do człowieka¹⁹ Wychodząc od tych przesłanek kulturowych, tworzy się społeczność, w której prawa człowieka miałyby być formalnie ogłaszane i przestrzegane, jednak w rzeczywistości człowiek jest poddawany presji typu ideologiczno-politycznego, która próbuje odebrać człowiekowi to, co jest zasadniczo jego wła-

¹⁶ Użycie doświadczenia jako metody interpretacji teologicznej człowieka w nauczaniu Jana Pawła II jest konkretną aplikacją wskazań *Gaudium et spes* 13: „To co jest nam znane poprzez Boskie Objawienie zgadza się z ludzkim doświadczeniem”

¹⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, ss. 23-53.

¹⁸ Por. *ibidem*, 183-186; IDEM, *Grzech jako „alienacja” człowieka*, w: *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Città del Vaticano 1989, s. 67.

¹⁹ DeV 38.

snością. Ogłasza się, że człowiek stanie się wolny i będzie realizował się w pełni tylko wewnątrz pewnego typu społeczności i dlatego w swojej próbie samorealizacji musi całkowicie się tej społeczności poddać. W ten sposób tworzy się kolektywizm, osoba zostaje poddana wspólnocie i nie ma żadnej autonomii.

Mając doświadczenie takiego społeczeństwa, Jan Paweł II zdecydowanie obnaża ideologię, która zasłaniając się argumentem chęci wyzwolenia człowieka z wszelkiej zależności i chęcią stworzenia społeczności idealnej, w rzeczywistości ograbia człowieka z jego godności i pozbawia go podstawowych praw²⁰ Dlatego w *Centesimus annus* Papież analizując upadek socjalizmu realnego tłumaczy, że „podstawowy błąd socjalizmu ma charakter antropologiczny”²¹

Bardzo podobnie przedstawia się współczesny laicyzm, który nie prezentuje teoretycznej negacji Boga, ale objawia się jako negacja praktyczna: człowiek żyje jakby Bóg nie istniał. Człowiek ukrywa przed Bogiem samego siebie i odrzucając prymat Boga proklamuje się „jako Bóg” – zdolny do poznania dobra i zła (por. Rdz 3,5). Problemy i lęki człowieka współczesnego, zauważa Jan Paweł II²², pozwalają zrozumieć, że „ideologia „śmierci Boga” łatwo może się w skutkach okazać na płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej ideologią „śmierci człowieka”²³

W związku z powyższym, Jan Paweł II jako pasterz Kościoła przedstawia antropologię, która potrafi dać „integralną wizję człowieka” i która w przeciwieństwie do różnych koncepcji częściowych dosięga *integrum* człowieka²⁴, oraz jest „pełnią widzenia człowieka w Bogu, to znaczy wedle miary ‘obrazu Boga’”²⁵

Człowiek bez Boga nie może poznać się ani się realizować²⁶ W swojej strukturze ontologicznej musi ciągle odnosić się do Boga. Transcendencja osoby, poprzez którą człowiek jest podobny do Boga, według Papieża, jest źródłem niezbywalnych praw człowieka i fundamentem jego godności i jego najwyższej wartości.

Papież widzi człowieka jako istotę całościową i niepodzielną, dlatego sprzeciwia się wszelkiego typu redukcji i podziałowi osoby ludzkiej. Warto też zauważyć, że równocześnie Jan Paweł II używa w swoim nauczaniu języka, który wskazuje ten podział (ciało - duch, natura - łaska)²⁷ Trzeba zaznaczyć, że rozróżnienie

²⁰ Por. RH 12-14. 17; DeV 34-38; SRS 15. 20; CA 13. 41. 44-47. 55; JAN PAWEŁ II, *Stworzyciel: Bóg Trójjedyny*, w: *Bóg Ojciec* s. 138; IDEM, *Grzech jako alienacja człowieka*, w: *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, s. 67.

²¹ CA 13.

²² Por. RH 15-17.

²³ DeV 38.

²⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, 94. Wspomniane zachowanie apologetyczne Papieża i jego wysiłek dotarcia do „integralnej wizji człowieka” jest czasami odbierane jako jego tendencja do fundamentalizmu; por. P. Hebblethwaite, *Un papa fondamentalista?* w: *Concilium* (wyd. włoskie) 28 (1992), ss. 123-134.

²⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 53.

²⁶ RH 10.

²⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, ss. 207-214. 280-284. IDEM, *Człowiek - obraz Boży - istotą duchowo-cieleśną*, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, ss.

elementu duchowego człowieka i elementu cielesnego jest czymś typowym dla antropologii św. Tomasza, który rozróżniał te elementy, jednak był daleki od podziału człowieka²⁸ Marksisci natomiast, widzieli w człowieku tylko element cielesno-naturalny negując jednocześnie istnienie elementu duchowego i transcendentalnego. Dlatego mówiąc o człowieku i będąc wiernym metodzie heurystycznej, Jan Paweł II w sposób naturalny wychodzi od *principium* cielesnego człowieka i do niego dołącza element duchowy i transcendentalny.

Koncepcja osoby ludzkiej według Jana Pawła II próbuje pogodzić antynomie między jednostką a wspólnotą, która w społeczeństwie europejskim wyrażała się w dwóch formach: indywidualizmie i totalizmie przedmiotowym, zwanym również anty-indywidualizmem. Indywidualizm wysuwa dobro jednostki jako dobro naczelne i podstawowe, któremu należy podporządkować wszelką wspólnotę i społeczeństwo, totalizm zaś podporządkowuje jednostkę i jej dobro całkowicie wspólnocie i społeczeństwu. Oba systemy powodują alienację człowieka. Indywidualizm nie bierze pod uwagę społecznego wymiaru człowieka, a próbuje wrodzony egoizm ludzki oraz podważa istnienie dobra wspólnego. Drugi człowiek w takiej interpretacji jest traktowany jako źródło ograniczeń dla naszego „ja” Natomiast pojęcie społeczności zdecydowanie a próbuje totalizm. Nie jest to jednak społeczność pojmowana w kategoriach osobowo-podmiotowych, lecz społeczność zewnętrzno-rzeczowa i instytucjonalna. Dobro poszczególnej osoby ludzkiej jest bardzo ograniczone lub wręcz unicestwione. Nauczanie papieskie o człowieku tworzy równowagę, która nie neguje ani jednostki, ani wspólnoty, ale je przyporządkowuje i prowadzi do wspólnego rozwoju.

Indywidualizm, filozofia marksistowska, oraz inne antropologie ateistyczne przedstawiają się jako antropocentryczne. Jednak człowiek, o którym one mówią, nigdy nie jest „kimś drugim”, ale zawsze „sobą” Ich antropocentryzm jest w rzeczywistości egocentryzmem. Dlatego Jan Paweł II tłumaczy komunikowalność osoby ludzkiej w świetle koncepcji *daru*. W strukturze ontologicznej człowieka jest wpisane prawo daru siebie²⁹ Czym w rzeczywistości jest „dar z siebie” i jaka jest treść tego wyrażenia można zrozumieć tylko w świetle wiary. Nie można tego odkryć poprzez doświadczenia empiryczne czy introspekcję.

Trudno jest znaleźć ideę „miłości – daru z siebie” we współczesnej myśli laickiej³⁰, która utrzymuje nieprzekraczalną granicę pomiędzy tym, co moje, a tym,

151-154.

²⁸ Por. *STh*, II, q. 89-91.

²⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, ss. 70-73.

³⁰ Bardzo często życie moralne postrzegane jest jako kwestia sprawiedliwości i rozwiązywania konfliktów międzyludzkich, wyłączając z pola moralnego nie tylko religię, ale cały teologiczny wymiar życia, por. KOHLBERG L., *Il posto del giudizio morale nella personalità totale: studio cognitivo, studio morale e comportamento morale*, w: MANENTI A. – BRESCIANI C. (red), *Psicologia e sviluppo morale della persona*, Bologna 1992, s. 116-120. Ogólnie mówiąc, współczesne teorie etyczne, które nie przyjmują perspektywy „dar z siebie” należą do teorii identyfikujących się jako „liberalizm indywidualny”, dla których najwyższą wartością jest wolność rozumiana jako maksimum wolności dla

co należy do innego. Kiedy natomiast życie rozumiane jest jako „dar z siebie” już w punkcie wyjścia przewyciężone jest napięcie pomiędzy „moim dobrem” a „dobrem drugiego”, ponieważ to, co zostało ofiarowane nie zostaje stracone, ale staje się wartością, która powoduje wzrost osoby ofiarującej i przyjmującej³¹ Tak ustawiona antropologia jest przeciwstawiona różnym formom egoizmu w filozofiach wyżej przedstawionych, a które w znacznym stopniu kształtują świadomość współczesnego człowieka.

Chcemy jednak podkreślić, że byłoby zbyt prostym uproszczeniem i nie odpowiadałoby prawdzie, gdybyśmy zawężili zainteresowanie Papieża człowiekiem i jego nauczanie na temat *człowieka obrazu Boga*, do roli oficjalnego stróża tradycyjnej ortodoksji teologicznej o człowieku. Według *Vaticunum II*, Kościół - czyli również Papież - z racji swych zadań i kompetencji „jest równocześnie i znakiem, i obroną transcendencji osoby ludzkiej”(GS 76)³² Jednak w rozważaniach o człowieku i w nauczaniu o człowieku *obrazie Boga*, Jan Paweł II jest motywowany przede wszystkim swymi osobistymi zainteresowaniami i zachwytem nad człowiekiem stworzeniem Bożym. Papież przypomina, że trzeba „widzieć człowieka jako szczególną, samoistną wartość, jako podmiot związany z osobową transcendencją. Trzeba tego człowieka afirmować dla niego samego (...). Trzeba tego człowieka po prostu miłować dlatego, że jest człowiekiem – trzeba wymagać dla niego miłości ze względu na szczególną godność jaką posiada”³³

Analizując nauczanie antropologiczne Jana Pawła II warto zauważyć, że nie jest on teologiem siedzącym za biurkiem, który pragnie systematycznie opracować traktat teologiczny i wygłaszać go *ex professo*. Jest on Pasterzem i z punktu widzenia Pasterza odpowiada na wezwania i problemy swojego czasu. Panująca kultura jest jednym z motywów, dla których Jan Paweł II w swoim nauczaniu o człowieku *obrazie Boga* nie wychodzi od nauczania biblijnego, ale od przypomnienia transcendencji i wymiaru religijnego człowieka³⁴

jednostki kompatybilna z wolnością daną innym, podczas gdy kwestia: co osoba robi z tą wolnością i jak jej używa jest najbardziej prywatną sprawą tej osoby; RAWLS J., *A Theory of Justice*, Cambridge MA 1971, s. 552-554

³¹ Por. KIELY B., *L'atto morale nell'enciclica Veritatis splendor*, w: *Veritatis Splendor. Atti del Convegno dei Pontefici Atenei Romani, 29-30 ottobre 1993*, Città del Vaticano 1994, ss. 108-112.

³² Por. RH 13; JAN PAWEŁ II, Przemówienie do Jimmiego Cartera, Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, 21 czerwca 1980, w: JAN PAWEŁ II, *Nauczanie papieskie III*, 1 (1980), ss. 807-809, Poznań - Warszawa 1986.

³³ JAN PAWEŁ II, Przemówienie Jana Pawła II w UNESCO, *W imię przyszłości kultury*, w: *L'Osservatore Romano*, 6 (1980), s. 4, n. 10.

³⁴ Jan Paweł II omawiając tematy teologiczne często odnosi się do tekstów biblijnych. Można mieć jednak wrażenie, że jego stwierdzenia teologiczne nie wypływają wprost z tych tekstów (nawet jeśli są z nimi w pełnej harmonii), ale że te wypowiedzi są potwierdzane tekstami biblijnymi, ale ich prawdziwego źródła należy szukać w podstawie filozoficznej o inspiracji chrześcijańskiej.

1.4. Wysiłki popierania jakości życia człowieka obrazie Boga

Jan Paweł II mówiąc o współczesnym postępie technologicznym zgadza się z tymi, którzy mówią o jego pewnej alienacji. Osiągnięcia w tej sferze zwieńczone powstawaniem nowych, coraz bardziej skomplikowanych narzędzi przeznaczonych do służby na rzecz ludzkości, zaczęły żyć własnym życiem, przynosząc zniewolenie i zagrożenie swoim wytwórcom³⁵ Jan Paweł II mówiąc o kryzysie zachodniej kultury, stwierdza, że jest to kryzys o charakterze metafizycznym. Papież w swoim nauczaniu zwraca uwagę na różnorodność prądów we współczesnej filozofii, które sprzeniewierzają się zadaniu poszukiwania prawdy i opisuje w jaki sposób owe prądy przyczyniają się do wzrostu poczucia bezsensu i rozpaczę we współczesnym świecie³⁶

Magisterium papieskie o *człowieku obrazie Boga*, z jednej strony przybiera formę krytycznej refleksji o danych kulturowych, o których wspominaliśmy wyżej, a z drugiej strony próbuje odegrać pozytywną rolę wspierając się całym dziedzictwem filozoficzno-antropologicznym³⁷ Wśród różnych nurtów filozoficznych, Papież, o czym także wspominaliśmy wcześniej, posługuje się fenomenologicznym tomizmem. Punktem wyjścia nauczania Papieża jest doświadczenie wewnętrzne, to jest analiza aktów świadomości i moralnego działania. Zamierzonym celem jest natomiast metafizyka osoby ludzkiej. W ramach tak uprawianej antropologii, Jan Paweł II próbuje stworzyć bazę nowej kultury charakteryzującej się między innymi całościową i kompletną wizją człowieka.

Jego „integralna wizja człowieka” wpisuje się w moment, w którym kończy się mniemanie, że osiągnięcia rozumu ludzkiego są zwycięstwami samego człowieka. Co więcej „człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to (...), co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem - i bardziej jeszcze - pracy jego umysłu, dążeń jego woli”³⁸ Człowiek musi podejmować coraz więcej decyzji w obszarze materialnym i moralnym, bez ściśle określonych kryteriów. Indywidualizm, który odrzuca istnienie pewnych ogólnie uznanych kryteriów i który postuluje całkowite ich zniesienie, przekształca się w kryzys wartości i często powoduje zaciemnienie obiektywnej prawdy.

Integralna wizja człowieka Jana Pawła II ukazuje osobę ludzką, która jawi się jako ta, która jest postawiona ponad złożoność warunków społecznych w jakich bytuje. Papież stara się aby skierować ją do wejścia w siebie, gdzie człowiek odkrywa się („ujawnia się sobie”³⁹) w swoich pierwotnych i oryginalnych wymiarach jako obraz Boga. Prowadząc człowieka do jego wnętrza, Papież nie tylko po-

³⁵ Por. RH 15-16.

³⁶ FeR 86-91.

³⁷ JAN PAWEŁ II, Przemówienie Jana Pawła II w UNESCO, *W imię przyszłości kultury*, w: *L'Osservatore Romano*, 6 (1980), s. 4, n. 10.

³⁸ RH 15.

³⁹ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 27

lemizuje z panującą kulturą z jej częściowymi antropologiami, ale pomaga człowiekowi stać się świadomym samego siebie i prawdy o obrazie Bożym, aby uczynić go zdolnym do oparcia się różnym ideologiom, stać się podmiotem wolnym i odpowiedzialnym w konfrontacji z życiem we wszystkich jego wymiarach i złożoności oraz uczynić go głównym odpowiedzialnym za rzeczywistość społeczną i historyczną. Wskazuje także argumenty, aby człowiek nie pozwolił się warunkować tej zastanej rzeczywistości, ale zmieniał ją i tworzył nową kulturę⁴⁰

Jan Paweł II proponuje jako narzędzie hermeneutyczne do zrozumienia złożoności rzeczywistości ludzkiej pojęcie *człowieka obrazu Boga*, pogłębione przez papieskie magisterium. To samozrozumienie jest jedyną drogą, która może prowadzić człowieka ku prawdziwej wolności i ku realizacji nowej kultury autentycznie ludzkiej.

Teologia *człowieka obrazu Boga* w nauczaniu Jana Pawła II jest potwierdzona przez dane biblijne, literaturę, różne nurty filozoficzne i osiągnięcia współczesnej nauki. Dlatego nie jest przesadzonym stwierdzenie, że nauczanie Papieża o człowieku podaje antropologię rzeczywiście zupełną⁴¹

1.5. Teologia obrazu Boga jako podstawa dla teologii moralnej i dla teologii małżeństwa

K. Wojtyła w swojej pracy naukowej, zajmował się osobą ludzką i jej problemami dotyczącymi wolności, odpowiedzialności, sumienia, decyzji. Jego opinie formowały się więc podczas analiz problemów etycznych⁴² Dlatego też wybór tematów i impostacja antropologii są z jednej strony stymulowane tymi zainteresowaniami, z drugiej zaś stanowią pewne ograniczenie omawianych zagadnień.

Podobną sytuację znajdujemy w magisterium Jana Pawła II. Jego teologia człowieka, której sednem jest teologia obrazu Boga, reprezentuje papieską odpowiedź na problemy etyczne i moralne współczesnego człowieka. Spośród wielu problemów, Jan Paweł II szczególnie zajmuje się kwestiami moralności rodzinnej, a przede wszystkim sakramentalnością i nierozzerwalnością małżeństwa⁴³

⁴⁰ Por. NEGRI L., *L'uomo e cultura. Fede e cultura nel magistero di Giovanni Paolo II*, Bologna 1983, ss. 40-41.

⁴¹ Por. FERRARO G., *Uomo e donna nel magistero del Papa*, w CivCatt 131(1980), s. 39.

⁴² Por. PILUS H., *Tentativo di sintetizzare la definizione di persona umana data dal card. K. Wojtyła*, ss. 323-324.

⁴³ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 93: „Ludzie wszystkich epok stawiają pytania na ten sam lub zbliżony temat. Ludzie współcześni stawiają je również. Te pytania naszych czasów nie odwołują się do ustawy Mojżesza, zezwalającej na list rozwodowy, odwołują się natomiast do innych okoliczności, do innych ustaw. Pytania te są nabrałymi taką problematyką jakiej ówcześni rozmówcy Chrystusa nie znali. Wiadomo, jakie pytania w związku z małżeństwem i rodziną zostały postawione ostatniemu Soborowi, Papieżowi Pawłowi VI, i jakie nadal są stawiane w okresie posoborowym. Stawiane z dnia na dzień, przy różnych okazjach. Są one stawiane przez poszczególnych ludzi, małżonków, narzeczonych, młodzież, ale także przez pisarzy i publicystów, polityków, ekonomistów i demografów, przez całą współczesną kulturę i cywilizację”

K. Wojtyła jako filozof i etyk nie szukał motywacji wartości moralnych w traktatach teologicznych ale w „normie personalistycznej”⁴⁴, która w myśli Biskupa Krakowa ma dwie formy: negatywną i pozytywną. W aspekcie negatywnym norma personalistyczna przeciwstawia się traktowaniu osoby jako przedmiotu, narzędzia i środka do osiągnięcia jakiegoś celu⁴⁵. W aspekcie pozytywnym, osoba jest takim dobrem, że „właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość”⁴⁶. Ten kierunek jest także zauważalny w jego nauczaniu papieskim. Twierdzenia teologiczno-moralne, przede wszystkim zaś te, które dotyczą seksualności i rodziny, zawsze są potwierdzane tekstami biblijnymi i nauczaniem Kościoła, jednak sposób przedstawienia tych twierdzeń w rzeczywistości jest indukcyjny i argumentacja wynika z normy personalistycznej.

Można zauważyć, że w nauczaniu o człowieku, Jan Paweł II nie wykorzystuje wszystkich tekstów biblijnych dotyczących tego zagadnienia, ale tylko niektóre. Motywowany pewnym celem, z całości wybiera te, które wchodzą w krąg jego zainteresowań i które pozwalają wyciągnąć konkluzje, wcześniej przez niego znane⁴⁷. Dlatego w sposób szczególny odnosi się do wybranych tekstów, aby później potwierdzić swoje wnioski jeszcze innymi tekstami biblijnymi i wcześniejszym magisterium.

Fakt ten wy tłumaczyć zapewne można tym, że K. Wojtyła/Jan Paweł II, jest z zamiłowania filozofem etykiem. Etyka natomiast ma za podstawę antropologię i w poszukiwaniu odpowiedzi na problemy odwołuje się do zasad antropologii filozoficznej. K. Wojtyła 16 października 1978 roku przybrał imię Jana Pawła II, ale jest to ciągle ta sama osoba. Dlatego również jako Pasterz Kościoła Powszechnego, pozostaje nadal wrażliwy na problemy etyczne i moralne i skłonny jest zachowywać się jak etyk, tzn. szuka w antropologii filozoficznej (tj. w personalizmie) odpowiedzi na moralne problemy. Jako Pasterz Kościoła wyraża pewne tezy antropologiczne językiem teologicznym posługując się także odpowiednimi tekstami biblijnymi. W ten sposób znajdujemy jego twierdzenia teologiczno-antropologiczne ściśle powiązane z tekstami Pisma św., jednak zauważamy, że prawdziwym punktem wyjścia nie jest Biblia, ale filozofia (oczywiście o inspiracji chrześcijańskiej), która jest potwierdzona biblijnymi cytatami.

Podobnie filozoficzne określenie „osoby” K. Wojtyły znajdujemy przetłumaczone w nauczaniu papieskim jako „obraz Boga”. Pierwsze określenie służy jako podstawa antropologiczna dla etyki, drugie jako podstawa teologiczno-antropologiczna dla teologii moralnej.

⁴⁴ Norma personalistyczna jest ponadto fundamentem ewangelicznego przykazania miłości, jednak pozostaje faktem, że jego sposób myślenia jest filozoficzny, a nie teologiczny.

⁴⁵ Por. WOJTYŁA K. *Miłość i odpowiedzialność*, ss. 36-40.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 42.

⁴⁷ Por. „tryptyk” wypowiedzi samego Chrystusa: Mt 19, 3-9; Mt 5,27-32; Mt 22,24-30.

Nauczanie Jana Pawła II na temat człowieka nie jest więc czystą teologią, ani czystą filozofią⁴⁸ Pomiedzy nauką a wiarą, teologią a filozofią, istnieje pewna zbieżność i dlatego każdy z poruszanych tematów jest omawiany mając na względzie powyższy fakt.

II. INTERPRETACJA ANTROPOLOGII SOBOROWEJ W MAGISTERIUM JANA PAWŁA II

Jan Paweł II, mówiąc o *człowieku - obrazie Bożym*, często odwołuje się do tekstów Soboru Watykańskiego II. Jako Najwyższy Pasterz Kościoła w swoim nauczaniu rozwija myśl soborową wyrażoną w konstytucji *Gaudium et spes*: „Kościół (...) jest równocześnie i znakiem, i obroną transcendencji osoby ludzkiej”⁴⁹

Starając się jak najpełniej sprostać wyzwaniom *Vaticanum II*, Papież opracował teologię obrazu Bożego uważając, że przyczyni się ona do realizacji tych wyzwań soborowych. W swoim nauczaniu o *człowieku obrazie Boga* odnosi się wielokrotnie zwłaszcza do dwóch numerów konstytucji soborowej *Gaudium et spes* do numerów: 22 i 24.

Fragment artykułu 24⁵⁰ Jan Paweł II uważa za ten, który w sposób bardzo syntetyczny wyraża sedno jego myśli. We wskazanym tekście znajdujemy niektóre stwierdzenia, które znajdują się w centrum nauczania o *człowieku obrazie Boga* u Jana Pawła II. Co więcej, wydaje się, że nikt od czasu Soboru nie pogłębił z tak wielkim osobistym zaangażowaniem tych zdań soborowych, jak uczynił to Jan Paweł II w swoim nauczaniu.

Pojedyncze zdania tego tekstu soborowego powracają jak refren w całym magisterium Jana Pawła II. Według niego przedstawiają one „nieodzowny punkt wyjścia” dla teologii człowieka⁵¹ Papież z jednej strony czuje się niejako utwierdzony i pobudzany przez ten fragment w rozwoju swojego nauczania w kierunku już podjętym, a z drugiej - bierze na siebie zadanie, aby jak najlepiej oświetlić całą głębię oraz bogactwo teologiczne i antropologiczne tych stwierdzeń i pokazać, że stanowią one „najgłębszy rys teologiczny tego wszystkiego, co można powiedzieć o człowieku”⁵². Znajdujemy tutaj:

- interpretację człowieka w świetle daru (struktura daru)

⁴⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, ss. 22-23, przypis 1.

⁴⁹ GS 76; por. RH 13.

⁵⁰ GS 24: „Kiedy Pan Jezus modli się do Ojca, aby «wszyscy byli jedno... jako i my jedno jesteśmy» (J 17, 21-22), otwierając przed rozumem ludzkim niedostępne perspektywy, daje znać o pewnym podobieństwie między jednością osób boskich a jednością synów Bożych zespolonych w prawdzie i miłości. To podobieństwo ukazuje, że człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”

⁵¹ Por. MD 7.

⁵² JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 40.

- szczególny stosunek między Bogiem a człowiekiem w odróżnieniu do wszystkich innych stworzeń (transcendencja osoby ludzkiej)
 - wymiar relacyjny osoby ludzkiej stworzonej na obraz Boga Trójjedynego
- Aspekt filozoficzno-antropologiczny tych trzech wymiarów stanowi kwintesencję myśli K. Wojtyły.

Jak wspomnieliśmy wcześniej w magisterium papieskim bardzo często przewijają się również motywy zawarte w numerze 22 tego samego dokumentu soborowego⁵³ Papież odwołuje się do tego tekstu analizując relację pomiędzy chrystologią i antropologią. Zauważyć można pełne współbrzmienie nauczania papieskiego z tekstami soborowymi na temat Chrystusa, który objawiając misterium Ojca i Jego miłości, odkrywa człowiekowi samego człowieka i że tylko w misterium Słowa Wcielonego znajduje prawdziwą drogę misterium człowieka. W interpretacji papieskiej dostrzegamy jednak pewne przesunięcie akcentu ze Słowa Wcielonego, które objawia miłość Ojca i człowiekowi samego człowieka, na Chrystusa Odkupiciela, który w misterium odkupienia, objawia miłosierdzie Ojca oraz godność człowieka odkupionego i powołanego do upodabniania się do Chrystusa⁵⁴

Trzeba zauważyć, że Jan Paweł II wielokrotnie odwołuje się do twierdzeń teologiczno-antropologicznych *Gaudium et spes* punkty 22 i 24, natomiast praktycznie pomija milczeniem inne, równie ważne, np. stwierdzenia zawarte w punktach 12 i 45 tego samego dokumentu, dotyczące tych samych kwestii⁵⁵

⁵³ GS 22: „Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie. Nic więc dziwnego, że w Nim wyżej wspomniane prawdy znajdują swe źródło i dosięgają szczytu. Ten, który jest 'obrazem Boga niewidzialnego' (Kol 1, 15), jest człowiekiem doskonałym, który przywrócił synom Adama podobieństwo Boże, zniekształcone od czasu pierwszego grzechu. Skoro w nim przybrana natura nie uległa zniszczeniu, tym samym została ona wyniesiona również w nas do wysokiej godności. Albowiem On, Syn Boży, przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. On sam bowiem, Syn Boży, poprzez wcielenie zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami wykonywał pracę, ludzkim umysłem myślał, ludzką wola działał, ludzkim sercem kochał”

⁵⁴ Por. RH 13; MD 2; JAN PAWEŁ II, Związek istniejący pomiędzy Odkupieniem i człowiekiem, 23 listopada 1983.

⁵⁵ Wzmianki do twierdzeń zawartych w GS 12 znajdujemy w: Przemówieniu do członków Roty Rzymskiej 5 lutego 1987; Przemówienie inauguracyjne III Konferencję Generalną Episkopatu Ameryki Łacińskiej, *Mieć odwagę proroków i ewangeliczną roztropność pasterzy*, w: *Nauczanie papieskie* II,1 (1979), ss. 88-89; Homilia w Papieskim Kolegium Irlandzkim, *Młodzież irlandzka odpowiedziała na wezwanie Chrystusa*, w: *Nauczanie papieskie*, III,1 (1980), ss. 50-51; Człowiek – obraz Boży jako podmiot poznania i wolności, w: *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, s. 155.

Odniesienia do Soboru Watykańskiego II i rola antropologii soborowej w papieskim nauczaniu o obrazie Boga jest porównywalne do roli Pisma św. w jego nauczaniu odnośnie tego tematu. Jan Paweł II rzeczywiście wybrał kilka tekstów soborowych, które według niego są tymi, które w sposób syntetyczny wyrażają to, co zamierzał on przekazać.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że Papież posługuje się dwoma wspomnianymi tekstami (GS 22 i 24) jako potwierdzeniem i bodźcem do swoich poszukiwań filozoficzno-antropologicznych. W ten sposób teksty soboru mimo, że są „nieodzownym punktem wyjścia” teologii człowieka⁵⁶, nie są miejscem wyjścia jego magisterium, ale punktem docelowym jego analiz.

Jego antropologia ma korzenie wcześniejsze od nauczania soborowego⁵⁷ i jego prawdziwego źródła trzeba szukać w antropologii filozoficznej K. Wojtyły. Jan Paweł II jest więc promotorem antropologii soborowej. W ten sposób specyficzność interpretacji papieskiej antropologii soborowej przedstawia jej rozwój i pogłębienie.

III. ROZWAŻANIA WSTĘPNE NA TEMAT *OBRAZU BOGA* W MAGISTERIUM PAPIESKIM

Optyka analizy człowieka obrazu Boga

Analiza *człowieka obrazu Boga* w nauczaniu Jana Pawła II ma dwa charakterystyczne punkty:

a. Według Jana Pawła II antropologia teologiczna „stara się rozumieć i tłumaczyć człowieka w tym, co istotowo ludzkie”⁵⁸ Istotowo ludzkim jest ciało człowieka, które reprezentuje aspekt widzialny osoby ludzkiej. Nie jest ono jedną z części składowych człowieka, ale przedstawia całego człowieka. Człowiek „jest” swoim ciałem. Dlatego *człowiek obraz Boży* jest omawiany w świetle swojej cieleśności.

b. Teologia *człowieka obrazu Boga*, w nauczaniu Jana Pawła II jest w funkcji teologii sakramentalności małżeństwa, które jak zauważono wcześniej znajduje się w kręgu szczególnych zainteresowań Papieża. Dlatego płciowość osoby ludz-

Wzmianki do twierdzeń zawartych w GS 45 znajdujemy w Przemówienie do Papieskiej Komisji *Iustitia et pax, Prawo narodów do własnego rozwoju i zachowania swej tożsamości* w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, III,2 (1980), s. 605.

⁵⁶ MD 7

⁵⁷ Hermeneutykę daru znajdujemy już opracowaną w książce *Miłość i odpowiedzialność* opublikowanej w 1960 roku, a więc przed rozpoczęciem obrad soborowych.

⁵⁸ JAN PAWEŁ II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 54.

kiej i analiza doświadczeń z nim związanych jest tym miejscem, w którym objawia się prawda o człowieku stworzonym na obraz i podobieństwo Boże.

Obraz Boży - własność fundamentalna człowieka

Prawda o człowieku jako obrazie Boga, według Jana Pawła II jest podstawą do wszelkich rozważań o człowieku. Bycie obrazem Boga jest podstawową własnością człowieka. Pojęcie obrazu Boga jest nie tylko myślą przewodnią w papieskim nauczaniu antropologicznym, ale jest także rozważana jako suma i punkt zbieżności wszystkich prawd antropologiczno-teologicznych. W tym świetle, według Papieża, możliwym jest interpretowanie i prawdziwe zrozumienie całej rzeczywistości ludzkiej, zarówno w jego konstytucji ontologicznej, która wskazuje na to kim jest człowiek, jak i w swoim wymiarze dynamicznym, który wskazuje wszelkie relacje człowieka i jego powołanie. Co więcej, oprócz wskazania twierdzeń na temat człowieka mówi nam równocześnie na temat Boga⁵⁹ Bóg jest przyczyną sprawczą i wzorcą wszystkich rzeczy. On jest jedynym wzorem człowieka⁶⁰, dlatego człowiek w swoim bycie odzwierciedla Boga⁶¹ Człowiek jest niepodzielną jednością i jakością bycia obrazem Boga obejmuje cały jego byt i odbija się w całej jego złożoności duchowo-cielesnej. „Objawiona prawda o człowieku jako ‘obrazie i podobieństwie Boga’ stanowi niezmienną podstawę całej chrześcijańskiej antropologii”⁶²

Różnica pomiędzy obrazem i podobieństwem.

Papież praktycznie nie czyni rozróżnienia formalnego między obrazem i podobieństwem. Jednak analizując zawartość antropologicznego nauczania papieskiego przynależącą do tego tematu w teologii Ojców, którzy czynią takie rozróżnienie⁶³, zauważamy, że Jan Paweł II, nie czyniąc formalnego rozróżnienia pomiędzy tymi określeniami, robi to jednak *de facto*.

Przytoczmy dwa przykłady, które wskazują, że Papież nie jest zbyt uważny w stosowaniu tych określeń i że nie robi różnicy formalnej między nimi. Papież w punkcie 13. *Redemptor hominis* mówi o człowieku zranionym przez grzech, w którym „trwa niczym nienaruszony ‘obraz i podobieństwo’ Boga samego”⁶⁴ Natomiast w *Mulieris dignitatem* w punkcie 9. stwierdza coś przeciwnego. Mówi mianowicie o „nie-podobieństwie” do Boga, jakie polega na grzechu” To wyrażenie sugerowałoby konkluzję, że Papież czyni wyraźne rozróżnienie i twierdzi, że

⁵⁹ Por. MD 7; JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, ss. 38-40.

⁶⁰ Por. MD 7; JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, ss. 38-40.

⁶¹ Por. MD 7; JAN PAWEŁ II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, ss. 38-40.

⁶² MD 6.

⁶³ Por. S. RAPONI, *Il tema dell'immagine-somiglianza nell'antropologia dei padri*, w AA.VV., *Temi di antropologia teologica*, Roma 1981, ss. 241-341.

⁶⁴ RH13.

po grzechu w człowieku pozostaje obraz Boży, a zostaje zatracone podobieństwo. Jednak w tym samym numerze wyraźnie oświadcza, że słowa z Księgi Rodzaju rozdziału 3. „nie oznaczają (...), że *obraz-podobieństwo Boga w człowieku*, zarówno kobiecie, jak i mężczyźnie, został przez grzech zniszczony, oznaczają natomiast, że został on „*przyćmiony*” i niejako „*pomniejszony*”⁶⁵

Ponadto interpretując tradycję patrystyczną i scholastyczną na temat *człowieka obrazu Boga*, Papież stwierdza, że doszły one do dwóch konkluzji. Po pierwsze - obrazem Boga jest tylko Słowo; człowiek jest obrazem bardzo niedoskonałym⁶⁶ Po drugie – człowiek stworzony na obraz Boży jest umieszczony w relacji z Bogiem poprzez swoje właściwości intelektualne i wolitywne (poprzez swoją *mens*). W tym kontekście Papież czyni jeszcze jedno rozróżnienie pomiędzy „na obraz” i „obraz”⁶⁷ Wyrażenie „na obraz” wskazuje człowiekowi siłę skłaniającą ku pełnej otwartości na prawdę, wyznacza mu drogę postępowania, na którą składają się cnoty, obowiązki i prawa. W jakimś momencie tej drogi człowiek stworzony „na obraz” musi spotkać tego, który jest pełnym obrazem Boga – Chrystusa⁶⁸

To rozróżnienie między „na obraz” i „już obraz” czynione przez Papieża, odpowiada rozróżnieniu między obrazem według stworzenia i tym według łaski św. Tomasza⁶⁹ Oprócz tych dwóch pojęć Akwinata używa również trzeciej: obraz według chwały. Temu wyrażeniu w nauczaniu Jana Pawła II odpowiada „człowiek eschatologiczny”

Pojęcie obrazu Boga według Papieża przedstawia fundament, który przedstawia tłumaczenie i zrozumienie całej historii zbawienia.

Streszczenie

Z niniejszego artykułu poświęconego człowiekowi stworzonemu jako *obraz Boga* wyłania się kilka wniosków. Jan Paweł II zawsze ujmuje człowieka w ramach Bożego zamysłu w stosunku do niego. Ów zamysł jest nie tylko stwórczy, ale i zbawczy. Oznacza to, że nie można opisać i zrozumieć w pełni człowieka rozpatrując go bez odniesienia do Stwórcy. Jan Paweł II dostrzega obraz Boży w człowieku poprzez transcendencję człowieka, która przejawia się w wolności oraz samoposiadaniu i samostanowieniu. W swoim nauczaniu o *człowieku obrazie Boga*, Papież w sposób szczególny podkreśla komunikowalność osoby ludzkiej, która

⁶⁵ MD 9.

⁶⁶ *STh*, I, q. 93, a. 1-3.

⁶⁷ Św. Tomasz rozróżnia pomiędzy obrazem doskonałym, według natury, którym jest jedynie Syn, oraz człowiekiem, obrazem niedoskonałym, stworzonym „według obrazu” (*ad imaginem*). Przyimek *według* wskazuje na pewne porównanie, które odpowiada jakiejś rzeczy różnej od innej rzeczy, por. *STh*, I, q. 93, a. 1.

⁶⁸ Por. JAN PAWEŁ II I, *Obraz Boga*, *L'Osservatore Romano*, 25 stycznia 1984, s. 20, n. 3.

⁶⁹ *STh.*, I, q. 93 a. 4.

prowadzi do pojęcia daru, które jest niespotykane we współczesnej myśli laickiej. Podjęte są również tematy dotyczące antropologii parcjalnych we współczesnej filozofii jak również dyskusji ze współczesną kulturą. Prawda o człowieku jako *obrazie Boga* jest podstawa do wszelkich rozważań o człowieku.

Riassunto

Il presente articolo riassume i punti più salienti dell'insegnamento sull'uomo immagine di Dio di Giovanni Paolo II ed esamina la misura e il modo in cui egli parla dei argomenti riguardanti il tema *uomo – immagine di Dio*; perchè tratta alcuni aspetti di questo tema e non altri; in che misura intervengono determinate scuole teologiche e le posizioni filosofiche; in che misura il Papa le afferma, le spiega e usa il loro metodo di analisi; perchè e come le critica: in che misura su di lui esercitano un'influenza la società, la cultura e i diversi modi di vedere l'uomo e il mondo.